

KURJER ZAGŁĘBIA

Redakcja i Administracja otwarte od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wieczorem. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej godz. rano.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblńska Nr. 7.



Ś. p.

Julian Strasburger

Od roku 1883-go pełnomocnik zjazdów przemysłowców górniczych w Król. Polskiem, a od roku 1893 prezes Rady Zjazdu przemysłowców górniczych w Królestwie Polskiem,

zmarł w Warszawie dnia 6 grudnia 1916 r.

W zmarłym traci przemysł górniczy i hutniczy w Królestwie Polskiem niestrudzonego pracownika, który do ostatniej chwili swojego życia pracował owocnie w przeciągu 43 lat na polu uprzemysłowienia naszego kraju.

**Rada Zjazdu przemysłowców górniczych
w Królestwie Polskiem.**

Zjazd własności nieruchomości.

Onegdaj rozpoczął się w Warszawie ogólnokrajowy zjazd własności nieruchomości miejskiej, zorganizowany przez prezydium warszawskiego stowarzyszenia właśc. nieruchomości, celem omówienia środków ratunkowych dla własności nieruchomości miejskiej, oraz celem stowarzyszenia ogólnokrajowego związku miast.

Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele katedralnym, które przed wielkim ołtarzem odprawił ks. Bączkiewicz. Po nabożeństwie celebryści przemówili do obecnych ze stopni ołtarza, udzielając im zachęty do pracy i błogostwa.

Następnie odbyło się posiedzenie w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, którą zapelnili niemal całkowicie goście z prowincji w liczbie kilkuset osób, reprezentujących niemal wszystkie miasta Królestwa Polskiego.

Obrazy zagaił p. A. Suligowski, witając obecnych i powołując na prezesa honorowych księcia Zdzisława Lubomirskiego i p. Piotra Dziewieckiego. Na przewodniczącego Zjazdu powołano p. Suligowskiego.

Pierwszy referat wygłosił p. Ign. Baliński, podnosząc przede wszystkim straty, jakie ponosi własność nieruchomości miejskiej wskutek wojny, które są wielkie, grożące zaś po wojnie przewrót w stosunkach ekonomicznych, nosi cechy zjawiska wyjątkowej wagi.

Następnie przemawiał msc. Wacł. Łypacewicz w sprawie odciążenia własności nieruchomości, podnosząc, iż wprowadzenie przez miasto szczegółowej statystyki własności nieruchomości jest jednym z niezbędnych warunków prawidłowej gospodarki miejskiej, zwłaszcza w dziedzinie polityki mieszkaniowej i finansowej.

Po przerwie obiadowej, referat p. t.: „Środki ratowania własności nieruchomości za czasów księstwa warszawskiego i Królestwa Kongresowego”, wygłosił p. Strasburger.

O przesileniu, jakie przechodzi własność nieruchomości w Niemczech i środkach ratunkowych tam podejmowanych mówił szczegółowo p. Cels Fabiani.

Po skończonym posiedzeniu uczestnicy zjazdu udali się na zwiedzenie wystaw w kamienicach Baryczków i ks. Mazowieckich na Starem Mieście.

Dzisiaj ostatni dzień zjazdu według zapowiedzianego programu.

Konsystorz Papieski.

Z Rzymu donoszą:

Na tajnym konsystorzu z udziałem 28 kardynałów Papież ogłosił nominację 10 nowych kardynałów francuskich i włoskich. Dwa dalsze mianowania nastąpią później.

W dalszym ciągu zawiadomiono o mianowaniu Biskupa ołomunieckiego hr. Huyn arcybiskupem praskim. Kardynał Caspari mianowany został camerlengo Kościoła, a Msgr Arersa nuncjuszem w Bawarii.

W przemowie swojej Papież zaznaczył, że obecnie ma nastąpić ogłoszenie kodyfikacji praw kościelnych, które rozpoczęło jeszcze za Piusa X.

Następnie Papież mówił o niedających się opisać okropnościach wojny obecnej. Potępiając wszelkie niesprawiedliwości, bez względu na to, z której pochodzi strony, Papież zakończył przemówienie modlitwą i wyrażeniem życzenia, aby z ogłoszeniem nowej księgi praw nastał czas spokojniejszy dla Kościoła i aby jaknajprędzej weszła jutrzienka pokoju i przyniosła narodom zgodę i dobro.

Włochy a sprawa polska.

Austrjackie Biuro korespondencyjne donosi:

Na posiedzeniu parlamentu włoskiego prezes ministrów Boselli powiedział: „Duch włoski związany jest z duchem polskim pełnymi sympatjami tradycjami. Włochy zgodnie z sojusznikami przyklasnęły carowi Rosji, gdy niedawno zatwierdził dla całej ludności polskiej, gwarancje jednności i samodzielności. Mocarstwa centralne natomiast potwierdziły rozkazywanie Polski i w sposób przeciwny prawu międzynarodowemu dokonały przeniesienia praw zwierzchniczych, przez co w niesłychany sposób zmuszają lud polski do walki przeciw państwu, do którego Polacy prawnie należą. Przeciwnie temu rząd włoski formalnie zaprotestował u rządów państw centralnych”.

Wiele w sprawie polskiej w Sztokholmie.

W sali Auditorjum w Sztokholmie odbył się wielki meeting w sprawie polskiej.

Przemawiali dr. Nyvsteen, który mówił o sympatiach Szwecji do Polski, baronowa Stjernsted, która mówiła o historii Polski, burmistrz Sztokholmu Lindhagen, mówił o Litwie.

Odśpiewany przez Polaków hymn „Boże coś Polskę”, przyjęty był owacyjnie.

Rezolucja uchwaliła wyrazić gorące sympatie dla wszystkich narodów uciskanych i wyraziła nadzieję, że cierpienia, przez jakie przeszła Polska podczas wojny, stworzą Polskę wolną i niepodzielną, która sama decydować będzie o swym losie. Wyrażono także sympatie dla narodu litewskiego. Uchwalono wysłać depeze kondolencyjne do rodziny Sienkiewicza.

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 10 grudnia.

Wschodni teren walk:

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Rosjanie atakowali ponownie pomiędzy Kirli Babą i Dorne Watrą bez powodzenia.

Na południe od doliny Tiotusu zdołali oni zabrać wzgórze. Jednakże pomimo nakładu znacznych sił nie potrafili zyskać terenu od strony ataku.

Zachodni teren walk:

Front wojsk generała-feldmarszałka ks. Rupprechta Bawarskiego.

W obwodzie Somme ogień artylerji osłabił wieczorem.

Nocą silne patrole angielskie, podążające na wschód od Gueudecourt zostały odparte.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

W Szampanii, na południe od Ripont, nasze wojska atakujące wyrzuciły Francuzów z okopu, opuszczonego przez nas, a następnie zajętego przez nich.

W Wołozynie, na zachód od Markizechu, wojska nassauskie pospolitego ruszenia, nie ponosząc strat, uprowadziły z rowu francuskiego wielu strzelców i przyrząd do rzucania min.

Bałkański teren walk.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Mackensena:

Armie podążają naprzód w Wołoszczyźnie wschodniej.

Pomiędzy Cernawodą a Sylistrą siły bułgarskie przeszły Dunaj.

W Dobrudży toczy się niewielka akcja bojowa.

Front macedoński

Na północ od Monastyr, oraz w łuku Cerny wojska czwórporozumienia wczoraj wykonały znowu silne natarcie. Rozchwiała się ono. Wejścia niemieckie odparły wszystkie ataki Francuzów i Serbów.

Pierwszy generał kwatermistrz v. LUDENDORFF.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 10 grudnia (BTW.). Urzędowo W nocy z 8 na 9 grudnia nasze flandryjskie siły zbrojne morskie natarły na parowce holenderskie „Celedonia” i brazylijski „Rio Pardo”, przewożące kontrabandę

do Anglii. Parowce te odprowadzono do portu.

Lloyd George premierem.

HAGA, 10 grudnia. „Manchester Guardian” ogłasza w ostrożny sposób treść listu Lloyda George’a do Asquitha. Od listu tego rozpoczęło się obecne przesilenie ministerjalne. List ten powołuje się przede wszystkim na niepowodzenie polityki sprzymierzeńców w Rumunii i wogóle na Bałkanach. Niepowodzenie to pochodziło z niezdolności gabinetu i jego obecnej organizacji przedsięwziętych decyzji szybkich, koniecznych podczas wojny, i dostosowywania środków wojskowych do okoliczności. Po ustąpieniu Falkenbayna (ze stanowiska naczelnika niemieckiego sztabu generalnego — pisze Lloyd George dalej — Niemcy zdecydowali się wznowić akcję na wschodzie, a rząd angielski zaniedbał zastosowania środków odpowiednich, gdyż stoi na czele organizacji, powolnie pracującej i ciężkiej do poruszenia. Z tego wnioskuje Lloyd George, że jeżeli rząd ma otrzymać możność szybszych decyzji, a od tego zależy zwycięstwo albo porażka, to kierownictwo spraw musi być powierzone mniejszemu kółku, że się tak wyrażymy, komisji dobra i bezpieczeństwa publicznego.

ROTTERDAM, 10 grudnia. Z Londynu donoszą: Lloyd George już prawie ukończył tworzenie nowego gabinetu. Wejda do niego prawdopodobnie następujące osoby: Addison — jako minister amunicji; Balfour — jako sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych; lord Derby — jako minister wojny i przedstawiciel rządu w izbie lordów; Henderson — jako minister pracy z mandatem w radzie wojennej; Barnes — jako minister robót publicznych; lord Robert Cecil — jako wicesekretarz stanu w ministerjum spraw zagranicznych.

AMSTERDAM, 10 grudnia (BTW.) Z Londynu donoszą, że nowy gabinet przedstawi się izbie gmin w nadchodzący wtorek. Lloyd George wygłosi mowę programową, w której, jak donosi „Times”, zaznaczy konieczność zjednoczenia wszystkich sił narodowych ku osiągnięciu jaknajprędzej zwycięstwa i ku zapewnieniu światu trwałego pokoju. Do urzeczywistnienia tego celu ma być urzeczywistnione między innymi, utworzenie proponowanej przez Lloyda George’a ścisłej rady wojennej, złożonej z 5 osób, upoważnionej do wydawania decyzji we wszystkich sprawach, mających bezpośredni związek z wojną. Zdaniem Lloyda George’a, brak tego rodzaju decydującej instytucji był przyczyną prawie wszystkich dotychczasowych niepowodzeń, poniesionych przez koalicję. W dalszym ciągu mowy Lloyd George wymieni szereg reform zasadniczych, mających na celu uregulowanie najbardziej palących kwestii społecznych w Anglii. Reformy te będą miały przede wszystkim na widoku dobro szerokich warstw pracujących. Między innymi, Lloyd George projektuje upaństwowienie kolei, żeglugi prywatnej i wszelkich kopalń.

Program Lloyda George’a.

LONDYN, 10 grudnia (B. T. W.). „Weekly Dispatch” donosi: Program Lloyda George’a zawiera punkty następujące: Uzbrojenie okrętów handlowych, przygotowania do ofensywy wiosennej, zmobilizowania osób cywilnych od 16 do 60 lat, zarządzania, by blokadę uczynić skuteczną, wydawanie kart na artykuły żywnościowe, podzielenie krajowej produkcji środków żywnościowych, zakaz robót, nie posiadających istotnego związku z wojną, zarządzenia przymusowe przeciwko rozrzutności, oraz wprowadzenie dni bezmięsnych.

Zaostrzenie blokady

BERN, 10 grudnia. (WAT.). Z Londynu donoszą, że jedynym z najpierwszych wyników zmiany rządu będzie zaostrzenie blokady Niemiec według projektu admirała Jellicoe, który obejmuje stanowisko pierwsze-

go lorda admiralicji. Blokada ma być przeprowadzona z największą bezwzględnością.

Atak pod Cernawodą.

SOFIA, 10 grudnia (BTW.). Doniesienie Bułgarskiej Agencji Telegraficznej: „Korespondent dziennika „Vojenni Izvestia”, przebywający na froncie Dobrudży, komunikuje, iż nocy wczorajszej wojska bułgarskie pod osłoną ciemności, pod Cernawodą przeprowadziły atak przez Dunaj i wyparły nieprzyjaciela. Wskutek dokonania tego śmiałego przedsięwzięcia wojska rosyjskie i rumuńskie, stojące naprzeciwko Cernawody, zostały zmuszone do opuszczenia swych potężnie ufortyfikowanych stanowisk i rozpoczęcia pośpiesznego odwrotu”.

Błędy dowódców rumuńskich.

SZTOKHOLM, 10 grudnia (BTW.). „Russkij Inwalid” wylicza błędy, jakich się dopuściło naczelnictwo armii rumuńskiej. Między innymi zaznacza, że sztab naczelnicy rumuński nie uwzględnił wskazówek nadsyłanych ze sztabów jeneralnych rosyjskiego i francuskiego.

Ponieważ armia rumuńska nie odpowiadała zadaniu, jakie do niej należało, wobec tego Rumunia zupełnie straciła prawo samodzielności wojskowej i armia jej powinna być wcielona bezwarunkowo do armii rosyjskiej.

Przegrupowanie wojska rosyjskiego.

BERLIN, 10 grudnia (BTW.) Ze Sztokholmu donoszą agencji Reutersa: „Opóźnienie rosyjskiej akcji pomocniczej dla Rumunii nastąpiło — jak się dowiaduje sprawozdawca dziennika piotrogrodzkiego „Dień” — wskutek tego, że dowództwo rosyjskie przedsięwzięło wielkie przegrupowanie wojska na froncie galicyjskim i rosyjsko-rumuńskim.

Głosy rosyjskie.

SZTOKHOLM, 10 grudnia. (T.w.). — „Aften Tidningen” przytacza zdanie petersburskiego „Now, Wremieni”, że złudnymi okazały się nadzieje, iż spokojna stosunkowo zima pozwoli poczynić wielkie przygotowania do przyszłorocznej wielkiej kampanii wiosennej i letniej.

„Nowo. Wremia” pisze: Wprawdzie na drodze z Bukaresztu do Rumunii znajdują się liczne i potężne przeszkody naturalne, trzeba jednak liczyć się z możliwością, że przeciwnik zechce zwrócić swe natarcia w stronę granicy Besarabskiej, choćby dla tego, aby utrudnić Rosji przygotowania na przyszłość. Hindenburg — pisze dalej „Now. Wrem.” — nieraz już okazał, że warunki atmosferyczne zimy nie kępiają go w wielkich operacjach. Kto wie nawet, czy mroź, ścinający rzeki, nie byłby dlań pożądanym. „Now. Wrem.” zapewnia, że teraz zaczyna się najważniejszy okres wojny, która w ciągu zimy może dojść do szczytu najwyższego.

Koronacja w Budapeszcie.

BUDAPESZT, 10 grudnia (BTW.). Na naradzie przywódców wszystkich stronnictw sejm i izby panów, kleru oraz ministrów postanowiono ostatecznie, że koronacja Karola IV odbędzie się dn. 30-go b. m. Królestwo przybędą z następcą tronu do Budapesztu d. 27-go b. m. i spędzą tam 4 dni. Na dzień koronacji zniesiona będzie żałoba dworska. Uroczystości koronacyjne odbędą się, ze względu na wojnę, w rozmiarach daleko skromniejszych, niż w 1867 roku.

Zamach przyczyną wybuchu.

NOWY JORK, 10 grudnia (BTW.). Depesza biura Reutersa: Attaché handlowy ambasady rosyjskiej w Waszyngtonie zawiadomił główne biuro policji amerykańskiej, że wybuch w porcie archangielskim wywołany był przez bomby, ukryte w ładunku pewnego okrętu, zanim ten opuścił Amerykę. Aresztowano niejakiego Samuela Gattera w Brooklynie pod zarzutem, iż ze sprawą wybuchu pozostawał w bliskim związku.

Wybuch w fabryce amunicji.

PIOTROGRÓD 10 grudnia (WAT). Przez Stockholm „Riecz” donosi, że w Piotrogradzie nastąpił znów wielki wybuch w fabryce amunicji za Nową. Przyczyna nieznana. W chwili katastrofy w fabryce znajdowało się około 1,000 osób, zajętych pracą. Istnieją obawy, że ani jedna z nich nie uszła z życiem. Cała fabryka jest doszczętnie zniszczona.

Anglija nie chce rozjemcy na gwiazdkę.

AMSTERDAM 10 grud. W angielskiej izbie niższej postawiono wniosek upoważnienia naczelnego dowódcy armii angielskiej we Francji do zawarcia rozjemcy na święta Bożego Narodzenia w celu pogrzebania poległych, leżących pomiędzy stanowiskami stron walczących. Minister Forster odpowiedział w imieniu rządu, że nie jest zamierzone przedsięwzięcie kroków w tym kierunku.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dn. 11 XII.

R. P. O.

Dnia 5 b. m. w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego Nr. 11 w Sosnowcu odbyło się 21 Rady Opiekuńczej pow. będzińskiego. Przewodniczył dyr. S. Szymański z Zawiercia.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu posiedzenia R. P. O., odbytego w dniu 21 listopada, zatwierdzono w charakterze członków R. M. O.: w Czeladzi dr. Władysława Podczaskiego i w Koziegłównach ks. Franciszka Dobrowolskiego.

Następnie przyjęto zgłoszoną dymisję członków R. M. O. w Siewierzu: ks. Tomasza Wasika, Adama Ruska, Franciszka Kuziora, Tomasza Stefańskiego oraz Wiktora i Konstantego Korysiewiczów, zatwierdzając jednocześnie jako nowych członków siewierskiej Rady Opiekuńczej: ks. kan. Grabowskiego, proboszcza parafii Siewierz, Tomasza Ruszczyńskiego, dyrektora kopalni „Teodor” oraz A. Ruska i Tomasza Korusiewicza, obywateli.

Zakupiony przez R. P. O. w „Wydziale Gospodarczym” Rady Głównej w Warszawie transport mleka skondensowanego wyrobu Nestle’a w ilości 200 skrzyń uchwalono rozdzielić między poszczególne Rady Miejskowe, jak następuje: Sosnowiec 56 skrzyń, Zawiercie 32, Będzin 24, Grodziec 16, Sarnów 15, Czeladź 12, Zabkowice i Mijaców po 8 skrzyń, Siewierz 7, Koziegłówna 3, Koziegłowy i Strzyżowice po 2, pozostanie w Radzie Powiatowej na zapas 15 skrzyń. Zaznaczyć należy, że cena skrzynki, zawierającej 48 puszek wyborowego mleka, wynosi 24 rb., do której to ceny doliczone będą minimalne koszty przewozu i ekspedycji.

Przewodniczący podał do wiadomości, że prezydium R. P. O. zwróciło się niedawno do Wydziału Gospodarczego R. G. O. z prośbą o pożyczanie 30,000 marek na akcję żywnościową w powiecie będzińskim. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie nastąpiła.

W końcu odczytano uchwały, jakie zapadły na Zjeździe delegatów Rad opiekuńczych powiatowych i miejskich w Warszawie dnia 28 i 29 listopada r. b. Ponieważ uchwały te znane są już czytelnikowi naszego pisma, powtarzać więc ich nie będziemy.

Następne posiedzenie Rady Powiatowej Opiekuńczej odbędzie się w lokalu własnym dnia 14 grudnia t. j. w najbliższy czwartek o godzinie 2 i pół po południu.

Pol.

Wieczór Baśni.

Nielada uciechę miały dzieci w dniu wczorajszym na przedstawieniu dziecinnym w teatrze Zimowym. Zachwycona widownia szczebiotała, śmiała się, jak tylko dzieci śmiać się umieją, rozgwarem i klaskaniem w rączka da-

jąc wyraz swemu rozradowaniu i uznaniu.

Bo też długi dział się w tym „leśnym prawdziwym, ustawionym na scenie” (wyrażenie jednego z 8-letnich widzów). I kwiaty, i grzyby, i owady mówiły ludzką mową. Żabki grały na skrzypkach, w pociesznych podskokach uwiązując się po scenie. Krasnoludki maleńkie tańczyły z Łatkami. Motyle o ładnych bardzo skrzydełkach, Wiewiórka z dużym ogonem puszystym, maleńka Muszka i milutka Pszczółka zrywały huraganowy trzepot dziecięcych okłasków z widowni. Zaczarowany świat Królowej Lasu podzielał na wyobraźnię dzie ci w silniejszym stopniu, niż opowiedziana przez piastunkę cudowna bajka.

Zarówno prześliczna baśń o Śpiącej Królewnie, jako też opowieść o sędzie na dworze Królowej Lasu oraz owiana technieniem poezji fantazja jednej z dzielnych reżyserek, p. J. Stankowny, grane były przez gromadkę dziecięcą bajecznie dobrze, wywołując zachwyt powszechny i uznanie dla organizatorów ze strony starszych. Mimo, że dzieciarnia wykazała dużą inteligencję, przecież wielką było zasługą osób, które się imprezą zajmowały, aby cała rzecz wypadła dobrze, wyszkolić i obznajmić gromadkę na scenie.

Teatr był przepełniony. Dochód zasilł kasę Czytelni I i wpisy dla niezmierzonych uczennic VIII klasowego Gimnazjum żeńskiego W.P. Siwikowej.

— **Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Sosnowca** podaje do wiadomości ogółu, że niejednokrotnie poruszana sprawa dobrej wody do picia jest na drodze do pomyślnego rozwiązania przez pertraktacje z Towarzystwem „Hr. Renard”, które zasadniczo zgadza się na przeprowadzenie rurami wody do śródmieścia. Proponowana przez prasę budowa studzien artezyjskich, po wszechstronnem zbadaniu tej sprawy okazała się nie prowadzącą do celu, gdyż głębsze wody są odciążone przez kopalnię.

Pomimo usilnych starań i zabiegów nie udało się Stowarzyszeniu dotychczas nabyć odpowiedniej ilości smoły na potrzeby właścicieli domów. Nie przerywając starań w tej sprawie Stowarzyszenie ma zasadę przypuszczać, że z wczesną wiosną uda się sprawdzić dostateczną ilość smoły i zapobiedz dalszej ruinie domów. Złożone na smołę pieniądze są do odebrania w kancelarii Stowarzyszenia, mogą być również pozostawione na poczet zakupów wiosennych.

Stowarzyszenie stara się nadal o uregulowanie ulic, chodników, przejazdów, etc., występując to do poszczególnych właścicieli, już to do władz z odpowiednimi wnioskami i ma nadzieję, że powoli wiele braków komunikacyjnych uda się usunąć. I w sprawie podatków czynione są starania o możliwe ulgi dla Stowarzyszonych.

Uważając zwołany do Warszawy na dni 9, 10 i 11 b. m. Zjazd przedstawicieli właścicieli nieruchomości miejskich Królestwa Polskiego za rzecz pierwszorzędną wagi, Stowarzyszenie delegowało na Zjazd 3-ch przedstawicieli w osobach pp.: Edmunda Telakowskiego, Stanisława Kraupe i Czesława Jankowskiego, a po powrocie delegatów nie omieszka zwołać ogólnego zebrania dla przedstawienia obrad Zjazdu i wszystkich spraw z własnością miejską związanych.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu uważa, że będąc jedynym wyłącznym przedstawicielstwem własności nieruchomości powinien w dzisiejszych historycznych chwilach oprzeć się na możliwie największej liczbie obywatelstwa miejscowego i dlatego zwraca się do niezapisanych jeszcze właścicieli o zgłoszenie zapisów w swoim własnym interesie.

— **Sędzia pokoju**, p. Jan Urbanowicz objął obowiązki i urzęduje w lokalu Sądu, Starososnowiecka 16.

— **Obchód 100-letniej rocznicy założenia Cechów.** W niedzielę w mieszkaniu p. Kruszyńskiego odbyło się posiedzenie delegatów Cechowych i Związkowych w sprawie obchodu 100-letniego Jubileuszu założenia Cechów rzemieślniczych w Królestwie Polskiem. Na zebraniu, na które przybyło 10 delegacji, proponowano urządzenie obchodu uroczystego w dniu Nowego 1917 roku, zebraniem się w lokalu związku żelaznego na Pogoni, z kąd pochodem ze sztandarami cechowymi udać się na nabożeństwo do kościoła parafialnego w Sosnowcu, a następnie powrócić do ssi Związku, gdzie ma być wygłoszony odczyt. Proponowano również dla upamiętnienia dnia tego wybić żetony. Całą sprawę powierzono Komitetowi, składającemu się z 7 członków.

— **Oplata od meldunków.** Niektórzy właściciele domów sobie żądają 50 kop. za zameldowanie. Zakrawa to jednakże na wyzysk, ponieważ jak poinformowaliśmy się u źródła, oplata za zameldowanie wynosi tylko 10 kop. za kartki meldunkowe. W wypadkach ujawnienia nadużycia gospodarze domów pociągani mają być do odpowiedzialności.

— **Transport wołów.** W ubiegłą sobotę nadszedł transport wołów, zakupiony przez firmę B. i Frankowskich w Sieradzkim. Transport podzielono między miejscowych i zamiejscowych rzemieślników.

— **Konfiskata przemycanych wędlin.** W piątek ubiegły urzędnik policyjny skonfiskował u przewoźnego żydka nieświadomego nazwiska 54 funt. kiełbasy, którą właściciel pragnął przemycić za kordon.

Z Będzina.

— **Ze Stowarzyszenia Nauczycieli.** Na ogólne zebranie oddziału Stowarzyszenia nauczycielstwa polskiego w d. 3 b. m. przybyło 18 osób. Przewodniczący p. Kaszyński powiadomił zebranych, że nowoobрани Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób. Prezes p. J. Kaczyński, sekretarz p. Repliński, skarbnik p. Ruskowa. Składkę członkowską podwyższono do 20 kop. miesięcznie, postanowiono również utworzyć od 1-go stycznia kasę zapomogową z opłatą miesięczną 1/4 % przy pensji do 500 rub., 1/2 % — do 1000 rub. i 1 % — od powyżej 1000 rubli. Opracowanie regulaminu kasy powierzone p. p. Zillingerowi, Szolcowi, Kopyłowskiemu i Replińskiemu. Zarządzono wreszcie ankietę o stanie materialnym nauczycieli. Następne zebranie odbędzie się w Czeladzi 17 grudnia o godzinie 2-iej po południu.

— **Ceny artykułów w komitecie żywnościowym chrześcijańskim:** brukiew, marchew po 1 rb. pud. Kartofle nadpsute 1 rb. lub 2,15 mar. za pud. W żydowskim zaś Komitecie: brukiew po 70 kop., marchew po 90 kop., kartofle zdrowe 1 rb., nadgniłe po 40 kop. za pud.

— **Cenę chleba** określa magistrat po 31 kop. lub 63 fenigi za bochenek 3 i pół funtowy, tymczasem niektóre sklepiki żądają samowolnie wyższych cen.

— **Brak chleba.** We czwartek ubiegły piekarnie z braku maki magistra-ckiej chleba nie wypiekły.

— **Dowóz produktów na targi** jest bardzo mały z powodu wykupywania takich w miastem przez spekulantów, co wpływa na nienormalną wyżkę cen.

— **Rozporządzenie powiatu** nakazuje osoby, niedbające o czystość, poddawać przymusowej dezynfekcji. Koszta oczyszczania pokryte zostaną w drodze nadania robót przymusowych.

— **Tyfus plamisty** nie przestaje trapić ludności; nowe wypadki zdarzyły się przy ul. Nadrzecznej i Nowy Rynek. Chorych przewieziono do szpitala, mieszkania poddano dezynfekcji.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Mieszkanca Bukowiny, lat 60, Zelingierowa, czerpiąc wodę z Przemysłu, wskutek poślizgnięcia, wpadła do rzeki. Po kilku godzinach wydobyto martwe zwłoki.

Z kraju

— **Król wirtemberski w Warszawie.** Jak donosi „D. Warsz. Ztg.”, przybył do Warszawy na krótki pobyt król wirtemberski, Wilhelm II, w przejeździe do pułków wirtemberskich, na froncie wschodnim.

— **Chleb i ospa.** Naczelnik powiatu częstochowskiego v. Treskow ogłasza d. 4 b. m. Niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej, że karty na chleb, począwszy od najbliższych terminów ich wydawania, będą wydawane tylko takim osobom, które w miejscu wydawania okazały prócz kart legitymacyjnych także swoje paszporty osobiste, względnie familijne, że są szczepione przeciw ospie. Dla osób, które się dotąd nie poddały przepisanej przymusowej szczepieniu przeciw ospie, wyznacza się terminy szczepień uzupełniających na dzień 7, 8 i 9 grudnia r. b.

— **Podpalenie.** W „D. W. Ztg.” czytamy: Wieczorem 23 listopada na drodze z Łęczycy do Poddębina podpaloną została napelniona zbożem stodoła. Wojenny gubernator wezwał ludność do wysiedlenia sprawców i naznaczył za schwytanie 1000 marek nagrody.

— **Karty na naftę** wprowadzono w Piotrkowie. Każdy mieszkaniec ma prawo nabyć na zasadzie tej karty kwaterkę nafty miesięcznie.

— **Nowa placówka kulturalna** powstaje na Podlasiu dzięki usilnym staraniom Polskiej Macierzy Szkolnej. Oto w sławnej już z martyrologii u-nickiej Leśnej pod Białą od dnia 16 stycznia 1916 r. powstaje seminarjum nauczycielskie.

— **Z Kalisza.** Zaczęła tu ponownie wychodzić „Gazeta Kaliska” pod redakcją p. Garlikowskiego. Statystyka Komisji chleba i maki wykazuje, że Kalisz liczy obecnie 35,000 mieszkańców. Przed wojną było przeszło 75,000 ludności. Odbywa się systematyczne czyszczenie ulic i dezynfekowanie domów oraz mieszkań.

Z różnych stron.

— **Posel czeski o Sienkiewiczu.** Koło polskie w Piotrogradzie otrzymało od posła czeskiego do parlamentu wiedeńskiego, Düricha, przebywającego obecnie w Rosji, telegram następujący: „Z głębokim smutkiem przeczytałem o nieocenionej stracie, którą poniósł naród polski przez śmierć wielkiego swojego syna Sienkiewicza, i proszę przyjąć zapewnienia, że naród czeski odczuwa tę stratę, jak swoją własną, gdyż Sienkiewicz należał do pisarzy, najwięcej umiłowanych przez czytającą publiczność czeską, która widziała w nim najwybitniejszego przedstawiciela idealnego pojmowania Słowiańszczyzny. Pamięć o nim niech żyje wiecznie! Dürich, posel czeski”. (Wat).

— **Wyjazd metropolity Szeptyckiego z Kurska.** Z Wiednia donoszą: „Za pośrednictwem amerykańskiego poselstwa nadeszła tu do ministerjum spraw zagranicznych wiadomość, że metropolita Szeptycki wyjechał z Kurska na własne żądanie. Rząd rosyjski dał uroczyste zapewnienie, że ks. metropolita Szeptycki będzie traktowany ze wszystkimi względami, należnymi jego wysokiemu stanowisku”.

Uczyć się nigdy nie jest za późno.

Katon w 80 roku życia zaczął uczyć się po grecku.

Sokrates w bardzo późnym wieku uczył się muzyki.

Plutarch pomiędzy rokiem 70 i 80 zaczął uczyć się po łacinie.

Dr. Johnson na krótko przed śmiercią oddał się nauce języka holenderskiego.

Ludovico Momaltesco w wieku lat 115 napisał pamiętniki, dotyczące jego czasów.

Ogibby, tłumacz Homera i Wirgiliusza, nie umiał ani po grecku ani po łacinie aż do 50 roku życia.

Dryden w r. 68 rozpoczął tłumaczenie Eneidy, najbardziej udatną z prac jego.

Kino-Sfinks

w Sosnowcu

NOWOŚĆ! Od wtorku 12-go do poniedziałku 18-go grudnia **SENSACJA!**
2-gi obraz z złotej serii z udziałem artystów warszawskich.

Studenci

Obraz osnuty na tle prawdziwego zdarzenia. — Rzecz dzieje się w Warszawie.

Kinodramat w 5-ciu aktach
w rolach głównych: Pola Negri, Mia Mara, Rafaela Bończa, Halina Brucówna, Kazimierz Junosza-Stępow-ski, Józef Węgrzyn i Władysław Grabowski.

NAD PROGRAM:

Wkroczenie
Legionów Polskich
do Warszawy
dnia 1 grudnia 1916 roku.

Początek przedstawień codziennie o g.
5 1/2, 7 1/2 i 9 1/4; w niedzielę od godz.
— 3, 7 1/2 i 9 1/4. —
Ceny miejsc podwyższone.

KINO-TEATR

Zacisze

wejście od ul. Dęblńskiej. — 5213

Od soboty 9 grudnia r.b. demonstrowany będzie
wybitny program obrazów.

CZEŚĆ 1, 2, 3 i 4

We władzy katorżników

Sensacyjny kino-dramat w 4-ch częściach.
Znakomita gra. Wzruszające momenty.

Na scenie pod kier. Władysława Bernatowicza:

JESIENIA

komedia w 1-ym akcie Świdorskiego.

Muzyka koncertowa, ściśle zastosowana do treści obrazu.
NAPISY POLSKIE!
Początek przedstawień w dniu zwykłym o godz. 6, w sobotę o
5-ej, w niedzielę i święta o godz. 2-ej po południu.

Sprawozdanie rachunkowe

Rady Miejscowej Opiekuńczej w Czeladzi za półrocze od 1 kwietnia do 30 września 1916 r.

Przychód	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	RAZEM	Rozchód	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	RAZEM
Przekazane przez b. Komitet Opieki nad biednymi	1265,73						1265,73	Utrzymanie kuchni i koszt chleba dla biednych	859,79	725,26	698,54	802,94	1168,05	772,61	5027,19
Od Rady Powiatowej	1173,50	600,00		600,00	480,00		2853,50	Koszt śniadań leczniczych dla dzieci szkolnych	405,21	192,22	140,06				737,49
Z kwoty Ogólnokrajowej „Ratujcie dzieci”			600,00		347,34		947,34	Koszt pogrzebów	9,00	31,04	31,04	17,46	19,18	45,10	152,82
Z ofiar prywatnych	30,60						30,60	Koszt opieki nad chorymi		5,00	15,60		5,00	5,00	30,60
Za sprzedane obiady		35,60	11,25	19,95	9,27	4,75	80,82	Zapomoga dla ochrony św. Józefa	53,00	40,00	40,00	40,00	40,00	40,00	253,00
Od Magistratu w Czeladzi				315,00	500,00	1500,00	2315,00	Zapomoga dla kursów im. Adama Mickiewicza	53,00	40,00	40,00	40,00	40,00	40,00	253,00
Od Rady Powiatowej na pożyczki		500,00					500,00	Wydatki na szwalnię im. Królowej Jadwigi					200,00	47,00	247,00
Zwroty pożyczek				10,00	12,00	55,00	77,00	Wydatki ogólne	9,50						9,50
								Pożyczki bezprocentowe		150,00	250,00			50,00	450,00
								Pozostałość gotówki							7160,60
							8069,99								909,39
															8069,99

Sprawozdanie 2 kuchni bezpłatnych

Za czas	Ilość osób otrzymujących	Wydano porcji	Utrzymanie kuchni z obsługą i opalem	Chleb kosztował	Koszt 1 porcji
	tylko supy	zupa i chleb	bezplatu	platu	
	tylko supy	zupa i chleb	bezplatu	platu	
Od 1/IV do 30/IX 16 r.	106	188	48065	1860	3392 55 1532 30 kop. 6,8

Sprawozdanie kuchni śniadań leczniczych.

Za czas	Ilość dzieci	Liczba wydanych śniadań	Koszt	Na 1 dziecko miesięcznie	Koszt 1 porcji
			Rabli k.		
Od 1/IV do 30/VI	63	4520	606 42	Rb. 3.19	Kop. 13.4

Zarząd Rady Miejscowej Opiekuńczej w Czeladzi:

Prezes: **Ks. M. Rogójski.**

Sekretarz: **J. Karney.**

Skarbnik: **R. Pogorzelski.**

1676

M. LIPSCHITZ,

1570

fabryka cholewek i wszystkich artykułów potrzebnych do szewstwa.

Żelazne towary, Import, Eksport,

założona 1870, BERLIN N. O. 18, WASSMANNSTR. 28.

Adres telegr.: „Lederwahl”. Telefon Aleksander Nr. 3055

Poszukuje na tutejszą okolicę odpowiednich osób do przejęcia filii w komis albo na własny rachunek jak również komiwojażerów, którym będzie dostarczona kolekcja próbek. Oferty uprasza pod powyższym adresem.

WYPRZEDAŻ!

Wina Węgierskie, Krymskie, Kaukaskie słodkie i wytrawne, a także Malagi, Madery, Portweiny, Portugalskie, Hiszpańskie i inne.

1697 Frydrych, Wiejska 10.

Od Wydawnictwa

Nakładem „Kurjera Zagłębia” zostały wydane Kalendarzyki kieszonkowe i ściennne, które są do nabycia w Administracji tegoż pisma.

Urząd pośrednictwa pracy

w Sosnowcu

1x68

ulica Dęblńska Nr. 11 (Iwangrodzka)

ma zajęcie

dla: kucharek, służących, do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielkiej ilości robotników kopalnianych, do tutejszych kopalń, a mianowicie pomocników (szleprów).

Zarobek dla silnych ludzi ponad 17 lat rb. 2,50 dla hamowaczy i ciskaczy rb. 1,70 dziennie.

Zywność po tanich cenach z magazynów kopalnianych i mieszkanie na kopalni.

Tamże poszukują pracy w kraju.

Pomocnicy do biura, slusarze maszynowi, stróż, tokarz, parobek do koni, cieśle, szwaczki, zecer do drukarni, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier.

DROBNE OGŁOSZENIA

Potrzebna

jest inteligentna Niemka do konwersacji. Wiadomość w aptece S. Wolskiego. 1694-2-1

Wdowiec

potrzebuje służącej Konstantynów 16 Wiadomość w pralni. 1693-2-1

Chłopcy

zaraz płatni potrzebni Zakłady rowerów B. dzin Słowiańska 8 Dąbrowa 3-Maja. 1695-2-1

J. Lepkowski

Sosnowiec Fabryczna Nr. 16, I piętro, front najem koni roboczych. 1647-10-1

Skradziono

weksel na rb. 200 wystawiony dnia 26 stycznia 1913r. na Stanisława Wielbik podpisany przez Teofila i Juljanę Dombek, niniejszym ostrzegam się przed nieprawym nabyciem. 1702-1-1

Sprzedam

kondensator projekcyjny 120m/m aparat fotograficzny 9x12 przybory, Rychter Towarzystwo Perzyczkowe Sosnowiec Małachowski 11 1703-1-1

Zapisujcie się do P. Macierzy Szkolnej!